

O, jak smutna

Wpisany przez Редакция
15.03.2010 03:00



O , jak smutna i strapiona
Matka ta biogosiawiona,
której Synem niebios Król.
Jak cierpiała i bolała,
jakże drżała,
gdy widziała
Dziecię swe wśród śmierci trwóg.

Gdzież jest człowiek,
co łzę wstrzyma,
gdy mu stanie
przed oczyma
w mękach Matka ta bez skaz?
Kto się
smutkiem nie poruszy,
gdy rozważy boleść duszy
Matki z Jej Dziecięciem wraz?